

Joanna Bach-Głowińska, 2014, *Inteligentna przestrzeń. Trzeci wymiar innowacyjności*, Warszawa: Wydawnictwo Oficyna – Wolters Kluwer Business, 302 s.

„XIX wiek był wiekiem imperiów, wiek XX – wiekiem państw, a wiek XXI będzie wiekiem miast” – stwierdził Wellington E. Webb, burmistrz Denver. I zapewne miał sporo racji, gdyż na początku obecnego stulecia liczba mieszkańców miast przekroczyła liczbę osób żyjących na terenach wiejskich. Według szacunków do miast co dzień przeprowadza się 180 tys. osób, co roku zaś – 60 mln w skali globu. Już 22 miasta liczą więcej niż 10 mln mieszkańców. Przyszłość należy więc do *smart cities* (konferencja „Bramy kraju”, która odbyła się 22 listopada 2012 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie).

Już sam tytuł omawianej monografii jest inspirujący i na czasie, kiedy to nie ma dziedziny, do której inteligentne rozwiązania nie przenikałyby z otaczającej nas rzeczywistości. Autorka, Joanna Bach-Głowińska, wyjaśnia, że trzeci wymiar innowacji to nowa kultura człowieka umieszczonego w inteligentnej przestrzeni. Należy to rozumieć w ten sposób, że kreatywność człowieka w stosunku do otaczającej go rzeczywistości i ta w wymiarze materialnym są wzajemnie ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: dlaczego inteligentna przestrzeń to właśnie trzeci wymiar innowacji? Odpowiedź na nie w treści monografii jest nieco rozproszona. Stąd krótka synteza wyjaśniająca ten problem sporządzona na podstawie recenzowanego dzieła. Pierwszy wymiar innowacji ma formę dynamicznego procesu, w którym nowe technologie zastępują stare. Drugi wymiar dotyczy wzrostu satysfakcji klienta poprzez ciągłe doskonalenie jakości wyrobu czy usługi. Z kolei trzeci wymiar innowacji jest konsekwencją funkcjonowania ludzi i organizacji w kontekście ich relacji społecznych z otoczeniem. Potwierdzają to także badania nad klasą kreatywną i kompatybilnymi czynnikami rozwoju jednostek terytorialnych rozumianych wielowymiarowo i jednocześnie inteligentnie. Czynniki te identyfikowane są jako $3 \times T$, tj.: technologia, talent i tolerancja.

Konstrukcja recenzowanej pracy jest następująca. W rozdziale pierwszym pt. „Idee inteligentnego rozwoju i inteligentnego miasta jako wymiar innowacyjności” Autorka wskazuje, że wymiar innowacyjności jest pochodną zrównoważonego rozwoju, uzupełnionego partycypacją, technologiami informacyjnymi, planowaniem zintegrowanym i tzw. zieloną gospodarką, co prowadzi do inteligentnego miasta.

Jako czynniki rozwoju inteligentnego miasta wymieniono tu:

- zatrudnienie dostosowane do globalnej i lokalnej komplementarności;
- bazę rozwojową opartą na mobilności i nowoczesnych technologiach środowiskowych z optymalizacją procesów urbanizacyjnych;

- komplementarne korzyści miejsca bazujące na proekologicznych technologiach i tzw. czynnikach miękkich osadzonych w lokalnym środowisku;
- zasoby wiedzy w postaci inteligentnej społeczności.

W rozdziale tym odnajdujemy rekomendację inteligentnego rozwoju i planowania zintegrowanego jako instrumentów odnowy przestrzeni miejskiej. W ostatecznej konkluzji Autorka dochodzi do wniosku, że współczesne miasta stają się bardziej wydajne i transparentne w zarządzaniu, a interaktywny udział mieszkańców w życiu miasta dokonuje się w czasie rzeczywistym dzięki stosowaniu technologii teleinformatycznych.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Zalecenia strategii Europa 2020 w kontekście zróżnicowania rozwoju miast europejskich” zaznaczono, że miasta UE stają przed wyzwaniami:

- naturalnymi (zmiany klimatyczne, dostęp do energii);
- gospodarczymi (współzawodnictwo Azji, Ameryki, Europy);
- społecznymi (starzenie się społeczeństwa, fale migracji).

Odpowiedzią na te wyzwania jest w wymiarze europejskim polityka spójności. W związku z tym miasto powinno być zaplanowane tak, by mogło sprostać tworzeniu przyjaznego klimatu do życia dla ludzi, a jego rozwój powinien być ukierunkowany i kontrolowany.

Z kolei w rozdziale trzecim poddano analizie procesy suburbanizacji miast zachodnioeuropejskich i polskich. Wynika z niej, że procesy te są nieuchronne bez względu na ich lokalizację geograficzną. Kończąc rozważania na ten temat, Autorka stawia ważne pytania, które mogą być przedmiotem dalszych badań: Dlaczego ludzie mobilni, w tym przedstawiciele klasy kreatywnej, rozważają życie poza miastem? Czy jakość życia w środowisku zamieszkania jest kluczowa z punktu widzenia współczesnego człowieka? Jaki wpływ na środowisko zewnętrzne ma innowacyjność?

Rozdział czwarty podejmuje problematykę innowacyjności w przestrzeni miejskiej. Jest to unijna strategia wzrostu na najbliższe dziesięciolecie zawarta w Europie 2020 i dlatego ważna. W zmieniającym się świecie UE potrzebna jest inteligentna i zrównoważona gospodarka sprzyjająca włączeniu społecznemu. Autorka odwołuje się do tzw. diamentu innowacyjności (zob. Darso 2003), który pokazuje umowną przestrzeń między parametrami takimi jak: relacje i pomysły oraz ignorancja i wiedza, a także do piramidy potrzeb Masłowa w podejściu tradycyjnym (zob. Maslow 1943) i nowoczesnym (zob. Riisom, Sorensen 2009), w ramach których operuje się podczas dynamicznego procesu innowacji.

I wreszcie, rozdział piąty traktuje o nowej idei inteligentnej przestrzeni pobudzenia kreatywności w przestrzeniach miejskich. Choć nie każda osoba ma predyspozycje do kreatywności, to można ją stymulować przez odpowiednie działania. Sprawdzenie, czy wskazane działania dotyczące przestrzeni miejskiej można odnaleźć w dzisiejszych miastach europejskich czy w procesach inteligentnego rozwoju promowanego w strategii Europa 2020, pozwoli ostatecznie zweryfikować przydatność idei inteligentnej przestrzeni do pobudzenia innowacyjności.

Monografia opatrzona jest przedmową Prezydenta Miasta Gdańska, który wskazuje, że w zarządzaniu nowoczesnym miastem należy odpowiedzialnie

gospodarować zasobami środowiska, koordynować wdrażanie nowych technologii w ciągłej współpracy społeczeństwa, świata nauki i biznesu oraz wpływać na innowacyjność swoich mieszkańców. Tyle przesłanie praktyka, który od kilku kadencji z powodzeniem zarządza metropolią.

We wprowadzeniu na s. 19 Autorka stawia tezę, że o inteligentnej przestrzeni jako trzecim wymiarze innowacyjności można mówić, gdy łącznie zachodzą trzy następujące przesłanki emocjonalne:

- odczuwanie wcześniejszych potrzeb człowieka jako klienta i konsumenta jest spełnione;
- człowiek czuje konieczność współodczuwania w stosunku do otaczającej go rzeczywistości;
- pobudzane są wewnętrzne predyspozycje człowieka do kreatywności.

Podając refleksji wywody zawarte w powyższym omówieniu, należy postawić pytanie: wizja czy rzeczywistość? Obecnie bardzo często słyszymy o inteligentnych miastach, efektywnych rozwiązaniach dla obszarów miejskich, możliwych oszczędnościach oraz poprawie jakości życia obywateli. W związku z tym nasuwają się bardziej konkretne pytania: Jakie należy podjąć działania, aby miasto stało się inteligentne? Gdzie są ryzyka, a gdzie materialne korzyści? Ile potrzeba czasu, aby pokazać tę inteligencję mieszkańcom? Musimy poznać odpowiedzi na te pytania, aby rozpocząć budowę zmierzającą w kierunku inteligentnego miasta. Zastanówmy się zatem, jakie są konkretne oczekiwania z tym związane.

Po pierwsze, oszczędności finansowe osiągnąć poprzez efektywne innowacyjne rozwiązania oraz zoptymalizowane zarządzanie usługami komunalnymi.

Po drugie, poprawa wyglądu naszych miast dzięki zastosowaniu takich rozwiązań, jak wymiana oświetlenia ulicznego zmierzająca do oszczędności energii w związku z wykorzystaniem technologii LED, ponadto ukształtowanie krajobrazu, dobrze realizowane funkcje sprzątnięcia ulic, efektywne utrzymanie dróg i staranny odbiór odpadów.

Po trzecie, wzrost zatrudnienia, zapewnienie jego trwałości poprzez zawieranie długoterminowych umów oraz spełnianie obowiązku poprawy aktywizacji młodych osób znajdujących się w trudnej sytuacji.

Po czwarte, interakcje z mieszkańcami dzięki komunikacji w czasie rzeczywistym z wykorzystaniem popularnych smartfonów, informowanie w czasie rzeczywistym służb utrzymania miasta o wszelkich problemach w nim występujących. Zaangażowanie mieszkańców jest bardzo ważne, ponieważ umożliwia poznanie ich faktycznych odczuć.

Po piąte, wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i transportu (energia z pozyskiwania odpadów, środki transportu napędzane inaczej niż za pomocą tradycyjnych paliw).

Po szóste, pozyskanie inwestorów prywatnych do współpracy w ramach projektów długoterminowych, w celu uzyskania pomocy we wdrożeniu powyższych planów oraz zminimalizowania finansowania zapewnionego przez samorządy lokalne, co wpłynie na poprawę struktury budżetów naszych miast.

Po siódme, otwarcie naszych miast na tę samą jakość usług, jaką zaobserwowano w wiodących miastach Europy Zachodniej, takich jak Londyn czy

Birmingham w Wielkiej Brytanii, gdzie prowadzony jest szeroki monitoring z wykorzystaniem wskaźników efektywności. Aby zrozumieć, gdzie leżą potencjalne oszczędności, wystarczy analiza różnych usług świadczonych na rzecz miasta.

Przed polskimi miastami stoi ogromne wyzwanie polegające na dośnięciu przynajmniej europejskiej czołówki inteligentnych miast. Mamy nadzieję, że okazja ku temu będzie w okresie nowego programowania unijnego na lata 2014–2020. Co do zasady Bruksela ma wspierać przede wszystkim innowacje i przedsiębiorczość. To oznacza, że mniej pieniędzy pójdzie w „beton”. Jak zauważają eksperci, w najbliższych wyborach samorządowych 2014 r. mieszkańcy nie będą może aż tak rozliczać dotychczasowych włodarzy z inteligentnych rozwiązań, które gmina wdraża bądź nie. Ale w ciągu kilku lat ten aspekt może się stać decydujący. Dlatego samorządy powinni na poważnie podejść do tematu *smart cities* i na bieżąco wyszukiwać możliwości sfinansowania takich przedsięwzięć, gdyż w opinii ekspertów inteligentne miasta przynoszą dwie podstawowe korzyści – wzrasta jakość życia, a równocześnie maleją jego koszty.

Monografia *Inteligentna przestrzeń. Trzeci wymiar innowacyjności* nie należy do łatwych w odbiorze, gdyż zawiera sporo uogólnień i specjalistycznego słownictwa. Z tego względu, chcąc ułatwić lekturę, Autorka zamieściła słownik pojęć występujących w opracowaniu. Książka skierowana jest do pracowników administracji rządowej i samorządowej zajmujących się wprowadzaniem zaleceń strategii Europa 2020 oraz praktyków projektujących w przestrzeni publicznej. Może również zainteresować pracowników naukowych zajmujących się regionalistyką i planowaniem przestrzennym miast.

Wojciech Sońta
Wydział Ekonomiczny
Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego
im. K. Pułaskiego w Radomiu